Rok VI. Nr. 63. Sosnowiec, czwartek 5 marca 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty. w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe PKO Warszawa 85.078.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 5-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 85.878.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Senat podwyższył fundusze na akcję pomocy dla bezrobotnych o 9 milj. złotych.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) Dziś rozpoczął senat dyskusję ogólną nad budżetem. Pierwszy przemawiał senator Popławski. Następnie zabrał głos generalny referent budżetowy, senator Szarski. Polska jest w tem szczęśliwem położeniu — mówił mówca, że wydatki preliminuje według dochodów. Zniżka uposażeń urzędniczych jest narazie nieaktualna. W bieżącym roku budżetowym, od pięciu lat, spodziewany jest deficyt. Nie jest on jednak miljonowy. Powodów do pesymizmu niema, gdyż rezerwy państwowe wynoszą 400 milj. zł., z których 250 milj. można zamienić w każdej chwili na gotówkę.

W końcu senator Szarski zapewnił, że budżet na rok 1931-32 jest tak ułożony, że można być spokojnym o możliwość jego wykonania.

W dyskusji zabierali głos senatorowie BB. Targowski i Iwanowski, który omawiali poprawki wniesione do budżetu, między innemi podwyższono zapomogi na akcję dla bezrobotnych o 9 milj. zł.

W końcu przemawiał min. Składkowski, który odpowiadał senatorowi Makuchowi w sprawie użytych przez ministra słów na posiedzeniu komisji.

OBRADY KOMISYJ SEJMOWYCH.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) W sejmie odbyły się dzisiaj posiedzenia czterech komisyj: spraw zagranicznych, gdzie nastąpił podział referatów, administracyjnej, na której rozpatrywany był wniosek o zatwierdzeniu przez administrację zakazu wieców poselskich; skarbowej, na której omawiany był projekt podatku od kart do gry i komisji rolniczej.

IMIENINY MARSZ. ŚWITALSKIEGO.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) W dniu dzisiejszym z okazji imienin marszałka Świtalskiego złożyli mu życzenia wszyscy pracownicy biura sejmowego, również wicemarszałkowie sejmu, marszałek senatu Raczkiewicz i przedstawiciele rządu. Klub BB. w godzinach wieczorowych wydał bankiet na cześć solenizanta w hotelu Europejskim.

O UŁASKAWIENIE B. POSŁANKI KOSMOWSKIEJ.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) Rodzina b. posłanki Kosmowskiej, która została skazana na sześć miesięcy więzienia i której skarga kasacyjna została oddalona, zwróciła się do prezydenta Rzplitej z prośbą o ułaskawienie skazanej.

PO ATAKU SERCOWYM padła na rozpaloną płytę kuchenną i spłonęła.

LWÓW, 4. 3. Wczoraj zdarzył się tu tragiczny wypadek. Nauczycielka gimnazjalna, Helena Wiśniewska podczas przyrządzania sobie obiadu, dostawszy ataku sercowego, upadła nieprzytomna na rozpaloną płytę kuchenną.

Od ognia zajęła się odzież, a następnie zaczęło płonąć ciało nieszczęśliwej.

Przybyli na pomoc domownicy zastali już prawie zwęglone zwłoki, które odstawiono do instytutu medycyny sądowej

Ś. † p.
Wacław Brzosko
Mechanik Kopalni Klimontów I.
Zmarł po krótkich cierpieniach 3-go marca b. r.
W Zmarłym tracimy zacnego i sumiennego zwierzchnika
Cześć Jego pamięci!
Pracownicy Wydziału Machanicznego
Kopalni Klimontów I.

53 miljony złotych na kredyty dla rolnictwa z pożyczki otrzymanej przez bank rolny.

WARSZAWA, 4.3 (wł.) Państwowy bank rolny zawarł korzystną tranzakcję kredytową z angielskim bankiem „Hambros". Bank rolny uzyskał pożyczkę w wysokości 53 miljonów zł. i sumę tę przeznaczy na kredyty dla rolnictwa.

Bunt niewolników leśnych w Sowietach

Robotnicy zarąbali 17 strażników G. P. U.

RYGA, 4.3. Z Moskwy donoszą, iż wśród robotników leśnych zmobilizowanych do pracy w lasach syberyjskich w kraju Maryjskim na Syberji wybuchły krwawe rozruchy.

Tłum chłopów deportowanych na Sybir z Ukrainy i pracujących w lasach pod ochroną straży G. P. U. zamordował siekierami 17 żołnierzy straży, następnie zaś zrewoltowani chłopi wtargnęli do miejscowości Połoka, gdzie podpalili lokal miejscowego sowietu dwuch zaś komunistów zamordowali.

Po dokonaniu zabójstwa uzbrojeni w siekiery chłopi ukryli się w lasach syberyjskich. G. P. U zarządziło pościg obawiając się, iż licząca około 100 ludzi banda powstańcza czynić będzie napady terorystyczne.

Również w okręgu archangielskim zanotowano wypadki wystąpień terorystycznych deportowanych włościan, których władze sowieckie zmuszają do pracy w lasach.

Krwawa strzelanina na ulicach Kowla

w wyniku sprzeczki między cywilami i żołnierzami.

KOWEL, 4. 3. (wł.) Na ulicy Warszawskiej w Kowlu wynikła bójka pomiędzy kilkoma osobnikami i pijanymi żołnierzami na tle sprzeczki o dziewczęta.

Przybyła z interwencją policja musiała użyć broni palnej. W wyniku strzelaniny dwóch żołnierzy i jedna osoba cywilna zostali ciężko poranieni.

Szeregowiec 50 p. p. Sznajder w drodze do szpitala zmarł.

Zajście zostało zlikwidowane po przybyciu żandarmerji, która natychmiast wdrożyła dochodzenie.

Wstrząsająca zbrodnia obłąkanego nauczyciela.

Testament kreślony krwią pomordowanych ofiar.

PIŃSK, 4. 3. Kierownik szkoły powszechnej we wsi Kuchowska Wola w powiecie pińskim, Edward Janasik, zastrzelił z rewolweru swą żonę i 4-letnią córeczkę.

Następnie, ponieważ nie miał już naboi, odrąbał główkę 2-letniemu synkowi i wreszcie sam poderżnął sobie gardło brzytwą.

Janasik, umierając, napisał na ścianie palcem maczanym we krwi zabitych: „Proszę nikogo nie winić".

Janasik pochodził z Małopolski Wschodniej.

Treść pisanych przez Janasika listów do przyjaciół świadczy, iż swego strasznego czynu dokonał wskutek pomieszania zmysłów. Postrzelona córeczka żyła jeszcze 5 godzin po odkryciu tej krwawej zbrodni.

Na czas dochodzeń szkołę zamknięto.

Zwłoki pomordowanych i samobójcy, zabezpieczono do czasu przybycia władz.

KRZYŻ ZASŁUGI NA PIERSIACH BOHATERSKIEJ KIEROWNICZKI POCZTY.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) Kierowniczka urzędu pocztowego w Starzawie, p. Bujakówna, która odparła napad bandytów, o czem donosiliśmy wczoraj, została przedstawiona przez władze do odznaczenia krzyżem zasługi.

ZGODA MIĘDZY GANDHIM I WICEKRÓLEM.

Dobywanie soli z morza dozwolone.

LONDYN, 4. 3. Wczoraj późnym wieczorem Gandhi odbył jeszcze jedną konferencję z wicekrólem lordem Irvinem, na której osiągnięto ostateczne porozumienie.

Gandhi zobowiązał się strzymać akcję nieposłuszeństwa wobec władz, musiał jednak zrezygnować z poprzedniego żądania w sprawie publicznego śledztwa, co do zachowania się policji wobec demonstrantów.

Wzamian za to rząd udzielił ludności prawa produkowania soli, przy jednoczesnem zachowaniu monopolu i zobowiązał się zwrócić skonfiskowane majątki kongresu narodowego i uczestników akcji Gandhiego.

Pozatem rząd zrezygnował ze zwrotu kosztów spowodowanych strajkami i bojkotem, o ile posterunki strajkowe i bojkotowe wystawiane były z przyczyn ekonomicznych.

PO FIASKU „DNIA GŁODU" organizują Sowiety „dzień kobiety"

MOSKWA, 4. 3. (PAT) W związku z obchodem 8 marca „międzynarodowego dnia kobiety", centralne władze sowieckie ogłosiły dziś listę haseł, pod jakiemi organizowane być mają uroczystości. Na liście tej znajduje się 26 różnorodnych wezwań, nawołujących kobiety do protestowania przeciwko zarzutom zagranicy o pracy przymusowej w Sowietach, do wstępowania do organizacyj komunistycznych i do podnoszenia dyscypliny pracy, wreszcie do wzmacniania zdolności obronnej Sowietów.

SKAZANIE NA ŚMIERĆ MORDERCY RODZINY MILLERÓW.

W dniu 12 grudnia zamieściliśmy wiadomość o okropnej zbrodni wymordowania całej rodziny Millerów w Zajanowie koło Stołpców.

Mordercę ujęto. Okazał się nim dezerter 55 pułku w Dęblinie Leon Markiewicz.

Jak ostatecznie ustalono w dniu 10 grudnia Markiewicz zawitał do Millerów i jako dobry znajomy zanocował u nich. Długi czas siedział rozmawiając z córką Millera, a gdy znużeni gospodarze położyli się do snu i zasnęli, wstał, wziął upatrzoną zawczasu siekierę i ciosem w głowę zamordował wpierw starego Millera następnie córkę z którą przed chwilą rozmawiał, poczem starą Millerową i leżącego obok niej Ajzyka Botnika.

Po dokonaniu morderstwa rozbił zamki, zrabował z szuflad pieniądze w sumie 100 zł., tytoń, papierosy i in., umył się i udał się na stację do Stołpców, skąd pociągiem wyjechał do Baranowicz, gdzie został aresztowany.

Badany morderca cynicznie przyznał się do popełnienia okropnej zbrodni.

W poniedziałek ub. stanął on przed sądem wojskowym w Brześciu n/Bugiem i został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obrońca skazanego zwrócił się do p. prezydenta z prośbą o ułaskawienie, jednak p. prezydent z prawa łaski nie skorzystał.

WALKA POLICJI Z KASIARZAMI.

KRAKÓW, 4. 3. (wł.) W miejscowości Brzesko pod Krakowem doszło do walki pomiędzy policją a kasiarzami, którzy odwiedzili tę miejscowość

Złodziejom udało się zbiec, zostawiając na polu walki jednego rannego towarzysza. Dotychczas nie udało się stwierdzić tożsamości rannego. Za zbiegłymi bandytami zarządzono pościg.

SOWIETY ODWOŁAŁY SWEGO KONSULA Z KANADY

w odpowiedzi na wstrzymanie importu towarów.

MOSKWA, 4.3 (wł.) Rząd sowiecki w odpowiedzi na zarządzenie rządu kanadyjskiego w sprawie wstrzymania importu towarów sowieckich do Kanady, postanowił odwołać generalnego konsula z Ottawy i zlikwidować wszystkie handlowe placówki sowieckie na terenie Kanady.

HUTA KRÓLEWSKA WSTRZYMUJE REDUKCJE.

KATOWICE, 4. 3. Zjednoczone huty Królewska i Laura otrzymały większe zamówienia rządowe na dostawę żelaznej konstrukcji mostów kolejowych i szosowych. Wpłynęły również znaczniejsze zamówienia ministerjum kolei na dostawę zaparowych kół kolejowych i części wymiennych.

Dzięki tym zamówieniom zamierzone w tych zakładach redukcje zostały wstrzymane.

ŚMIERĆ KALISKIEGO TORREADORA

pod racicami rozjuszonego byka.

KALISZ, 4.3. Do rzeźni kaliskiej sprowadzono byka o niebywałym temperamencie, którego zabicie nastręczało duże trudności.

Słynny miejscowy siłacz Abram Josek Halbersztat podjął się położyć byka i przystąpiwszy do zwierzęcia, chwycił je za rogi. Podczas szamotania się ze zwierzęciem Halbersztat poślizgnął się i upadł. Rozjuszony byk począł go tratować, a następnie rogami rozpruł mu brzuch

Ponieważ nikt z obecnych nie odważył się pospieszyć z ratunkiem, policjant celnym strzałem położył zwierzę trupem. Halbersztat zmarł po przewiezieniu do szpitala.

DOBRO PAŃSTWA.

Sejm zajął się rozpatrzeniem projektu zmiany konstytucji, złożonym przez blok bezpartyjny współpracy z rządem. Koniecznem więc jest dla każdego obywatela zapoznanie się z głównemi zasadami i artykułami, które w dotychczasowej, marcowej konstytucji mają ulec zmianie i które po zreformowaniu mają się przyczynić do doskonalszego rozwoju życia państwowego w Polsce.

Jest rzeczą chyba dostatecznie wiadomą, że projekt bezpartyjnego bloku bynajmniej nie zmierza do jakiegoś „obalenia“ konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku. Intencją i głównym celem projektu jest przeprowadzenie zmian w tych jej artykułach, które na podstawie doświadczeń z lat 1921 — 31 okazały się hamulcem i przeszkodą dla harmonijnej współpracy wszystkich organów władzy w państwie. Doświadczenia tych lat zdołały przekonać każdego rozsądnie myślącego obywatela, że prawie 70 z pośród 126 artykułów istniejącej konstytucji nie odpowiada zasadniczym wymogom życia państwowego. Te właśnie artykuły postanowił obóz rządowy zmienić na lepsze.

Artykuł pierwszy obecnej konstytucji, głoszący, że: „Państwo polskie jest Rzeczpospolitą“, pozostawia projekt BB. bez zmian. Odpowiada ono historycznej nazwie państwa polskiego i daje dobitny wyraz republikańskiej formie rządu. Koniecznej zmianie natomiast ulega artykuł 2-gi konstytucji.

Drugi artykuł ustawy konstytucyjnej z 17 marca 1921 roku brzmi: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do narodu. Organami narodu w zakresie ustawodawstwa są: sejm i senat, w zakresie władzy wykonawczej — prezydent Rzeczypospolitej łącznie z odpowiedzialnymi ministrami, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy“.

Artykuł ten natomiast według projektu BB. brzmi: „Źródłem władzy w Rzeczypospolitej Polskiej jest naród. Prawem naczelnem — dobro państwa“.

A więc już tu, na samym wstępie zarysowuje się zasadnicza różnica między poglądem na istotę państwa u niefortunnych twórców konstytucji marcowej, a poglądem projektodawców reformy z klubu BB. Projekt obecny w niczem nie narusza źródła władzy. Nadal pozostawia ją w rękach narodu. Ale pragnie uczynić tę władzę — rzeczywistością, a nie fikcją, jaką dotychczas była. Z brzmienia pierwszego artykułu konstytucji marcowej sądziłby można, że naród jako całość faktycznie wyznacza główne organa rządowe w państwie, że wybiera prezydenta, że wyznacza rząd i że ustanawia sądy. Tymczasem w rzeczywistości — prezydent wybierał dotychczas nie naród, lecz sejm i senat. Rząd wybierany był również przez sejm, a sądy tworzył rząd i jemu też one podlegały i podlegają.

Brzmienie więc drugiego artykułu marcowej konstytucji nie tylko nie jest logicznem, ale mija się z rzeczywistym stanem rzeczy. Według brzmienia obecnej konstytucji, władza prezydenta Rzeczypospolitej nie jest w istocie organem narodu, gdyż go naród nie wybiera. Dopiero wniosek BB W. R. zamierza uczynić go właśnie tym organem. Projektuje on bowiem, że prezydent Rzeczypospolitej ma być wybieranym przez cały naród w głosowaniu powszechnem obywateli.

W tem tkwi pierwsza i główna różnica między dawną Konstytucją, a projektem jej zmiany. Projekt B. B. dąży do stworzenia konstytucji takiej, w której nie byłoby sprzeczności między słowem a rzeczywistością. Chce on usunąć dotychczasowy brak logiki nietylko w słowach i zdaniach, ale przedewszystkiem w praktyce, w samem życiu państwowem. Tem właśnie uzasadnia projekt swą dążność do zmiany drugiego artykułu obecnej konstytucji.

Podstawą bowiem dla zdrowego życia państwowego jest i musi być zasada, którą projekt B. B.W .R. ujął w zdaniu, mówiącem, iż — „Prawem naczelnem jest dobro państwa“. Od najdawniejszych czasów twórcy wszelkich konstytucyj dążyli do tego, aby każdy organ władzy, jak również każdy czyn obywateli był tą przejęty ideą. — „Dobro państwa“—wołał Mazzini, wielki patrjota i myśliciel włoski, który w 19 wieku walczył o wolność swej ojczyzny, — „jest największym naszym celem“.

I tę właśnie zasadę i ten właśnie cel wprowadza obecnie projekt B. B. do konstytucji. Hasłem tem — nowa konstytucja przypominać będzie po wsze czasy każdemu zosobna obywatelowi i wszystkim razem, że w pracy państwowej nie o interesach partyjnych lub prywatnych myśleć trzeba, ale że kardynalnym obowiązkiem wszystkich jest myśleć o dobru państwa.

Konstytucja marcowa pozwalała wielu ludziom w Polsce — zapominać o tej kardynalnej zasadzie.

Juljan Sobiesz.

Obniżyć pensje dyrektorów i kierowników przedsiębiorstw.

Pp. dyrektorowie pobierają po pół miliona złotych rocznie.

Ostatnia dyskusja w sejmie ujawniła skandaliczne i wręcz nieprawdopodobne stosunki, panujące w przemyśle, tym razem w przemyśle cukrowniczym.

Przy omawianiu sprawy podwyżki opodatkowania cukru, jeden z mówców endeckich, którego bynajmniej nie można posądzać o złą wolę wobec przemysłowców nazwał gospodarkę cukrowniczą

skandaliczną i bezprzykładną.

Jeszcze w roku 1927. ówczesny premjer Bartel powołał specjalną komisję, która przeprowadziła ankietę cukrową i wydała obszerną książkę w tej sprawie.

Materjały, zawarte w tej publikacji, nie były kompletne, gdyż, jak się okazuje, eksperci przeszli łagodnie np. nad horendalnemi pensjami rozmaitych dyrektorów, pensjami wynoszącemi

od 300 tys. do 500 tys. zł. rocznie.

Tego rodzaju płace pp. dyrektorów są istotnie skandalem

Przemysł cukrowniczy od lat jest przemysłem deficytowym, opartym na wyzysku.

Ostatnia np. podwyżka cen cukru przyniosła cukrownictwu 30 milj. złotych, które poszły na dyrektorskie

pensje i wysokie tantjemy,

gdyż rok ubiegły w tym przemyśle znowu wykazał deficyt.

W Niemczech ostatnio wywołał wielką wrzawę fakt, że dyrektor kolei pobiera 120 tys. marek rocznej pensji. Przy tej okazji prasa wystąpiła również przeciwko nadmiernym pensjom dyrektorów spółek akcyjnych. Oburzenie opinji publicznej było tak wielkie, że pensja p. dyrektora kolei została wydatnie obniżona, a rząd zajął się zrewidowaniem pensyj dyrektorskich w prywatnych przedsiębiorstwach.

U nas rząd dąży do zredukowania pensyj dyrektorów i kierowników przedsiębiorstw państwowych. Pensje te nie będą mogły przekraczać pewnego maksimum, a gratyfikacja nie może przekraczać

jednomiesięcznego uposażenia.

Tymczasem w przedsiębiorstwach prywatnych i samorządowych dzieją się rzeczy wprost niebywałe. Dyrektor majątku rolnego i leśnego miasta Warszawy (Agrilu) pobrał w ub. roku

około 80 tys. zł.

gratyfikacji, przy kilkutysięcznej pensji miesięcznej, mieszkania, opale, świetle, kilkunastu morgach gruntu i kilkunastu litrach mleka dziennie.

Miasto natomiast ogranicza się w najniezbędniejszych wydatkach i zamyka

poradnie dla chorych.

Przemysł cukrowniczy ze swojemi stosunkami nie jest przemysłem odosobnionym. Podobne pensje dyrektorów, może nie tak wysokie, znane są i w innych gałęziach przemysłu. Niektóre pensje dyrektorskie na Górnym Śląsku w przemyśle węglowym, są bardzo zbliżone do płac dyrektorskich w cukrownictwie.

Na wszystkie te bezprzykładne pensje składa się grosz publiczny, grosz społeczeństwa, które w tej czy innej formie musi pokryć wyuzdane i nieprzyzwoite wprost apetyty pp. dyrektorów.

Robotnikowi obniża się w związku z ciężką sytuacją gospodarczą głodowe zarobki, redukuje się masowo robotników i pracowników, aby móc płacić kosztem tych najbiedniejszych...

500 tys. zł. rocznie

p. dyrektorowi, który w lwiej części w ten sposób zdobyty majątek lokuje zagranicą

Rząd musi wejrzeć w te skandaliczne stosunki i zrewidować płace dyrektorskie.

(h.)

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p.

Marji Breitowej

składają tą drogą serdeczne Bóg Zapłać!

Mąż, dzieci i rodzina.

Sprawa masowej redukcji urzędników
w magistracie sosnowieckim.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że tymczasowy kierownik magistratu sosnowieckiego, p. Kuźniak wypowiedział pracę wszystkim urzędnikom kontraktowym magistratu, w liczbie około 60 osób.

Wypowiedzenie pracy tylu pracownikom wywołało zrozumiałe rozgoryczenie. Nic też dziwnego, że związek pracowników samorządowych zwołał nadzwyczajne walne zebranie swych członków, na którem szczegółowo omawiano tę sprawę. W podnieconej atmosferze postanowiono zwrócić się z interwencją do tymczasowego kierownika p. Kuźniaka. Zarząd związku pracowników samorządowych nie mógł jednak dotychczas interwenjować z powodu choroby p. Kuźniaka.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że przeprowadzenie redukcji urzędników w magistracie jest smutną koniecznością, ze względu na stan finansowy miasta, wymagający daleko idących oszczędności.

Aparat biurowy w magistracie sosnowieckim jest tak duży, że bez szkody dla normalnej pracy może ulec redukcji. Jedna rzecz jest tylko dla nas niezrozumiałą, mianowicie sposób przeprowadzenia tej redukcji.

Wiadomo przecież, że naraz nie da się uwolnić 60 ludzi, czyli prawie trzeciej części wszystkich pracowników magistratu. Dlaczego więc wymawia się hurtem wszystkim kontraktowym urzędnikom? Wszak z dniem 1 czerwca b. r. będzie można zwolnić najwyżej 10, powiedzmy 20 urzędników, reszta zaś musi pozostać na swych stanowiskach.

Tego rodzaju praktyka, nie stosowana dotychczas zdaje się w żadnym samorządzie, wywołuje tylko niepotrzebny ferment i odbija się fatalnie na ciągłości pracy magistratu. Należy bowiem zdać sobie sprawę, że wśród urzędników, którzy otrzymali wypowiedzenie, wielu ma za sobą po kilka lat nieprzerwanej pracy w magistracie. Obecnie wytworzyła się taka sytuacja, że jedna trzecia część urzędników znajduje się w całkowitej depresji wobec widma grożącej im redukcji.

Spodziewać się należy, że komisarz Kuźniak wyjaśni tę sprawę. Zabawa w „ciuciu babkę" z urzędnikami jest tu nie na miejscu. Sprawę należy postawić jasno i otwarcie: utrzymać w mocy wypowiedzenia tym urzędnikom, którzy mają być zwolnieni, pozostałym zaś należy bezzwłocznie cofnąć wymówienia, dając im możność w spokojnych warunkach poświęcić się dalszej pracy.

Tego wymaga dobro miasta.

Dziś w RADJO Godzina 20.30 Koncert z Wiednia K. KRAUSS (dyrekcja)

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś — Saturn. W sali klubu na Saturnie artyści teatru miejskiego odegrają doskonałą farsę J. Feydeau „DUDEK" z udziałem całego zespołu. Początek o godz. 7.30.

W piątek po cenach do połowy zniżonych od 1.80 gr. do 50 gr. — „DUDEK". Początek o godz. 8.15.

W sobotę premjera sensacyjnej amerykańskiej komedji „NARZECZONA W GARSONIERZE".

W czwartek — Dąbrowa — „WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA NA ROK 1931". Początek o godz. 8.15. Przedsprzedaż w cukierni p. Pietrzaka.

W piątek — Olkusz — „WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA NA R. 1931". Początek o godz. 8.15.

OD ADMINISTRACJI.

Ponieważ stałe przypominania i prośby nasze, by nikt nie płacił prenumeraty roznosicielkom bez kwitu, nie odnoszą skutku, oświadczamy po raz ostatni, że kto zapłaci prenumeratę bez kwitu, ten będzie musiał płacić ją powtórnie.

Płacenie bez kwitu daje pole do nadużyć, które w każdym niemal miesiącu przyprawiają wydawnictwo nasze o stratę kilkuset złotych, co zawdzięczamy właśnie tym sz. prenumeratorom, którzy płacą bez kwitu.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 5 Czwartek

Dziś: Adrjana
Jutro: Wiktora
Wschód słońca: 6.19
Zachód słońca: 5.16

RADIO

WARSZAWA.

Czwartek, 5 marca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Płyty gramof. 12.35. 19 koncert szkolny z Filh. Warsz. 14. 30. Obcość wśród najbliższych. 15.00. Kom. gospod. 15.35. Komunikat LOPP. 15.50. Odczyt z Krak. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. 17.15. Świat murzyńskiej baśni. 17.45. Koncert popołudn. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25. Płyty gramofonowe. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radjowy. 19.55. Płyty gramof. 20.00. Feljeton p. t. Biały sułtan Marokka. 20.15. Pogadanka radjotechniczna. 20.30. Koncert międzynar. z Wiednia. 22.20. Feljeton p. t. Przeciw zwątpieniu. 22.50. Kom. meteor., polic., sport. 23.00. Muzyka lekka i tan. z kaw. „Gastronomja".

WARSZAWA.

Piątek, 6 marca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospod. 15.35. Z życia Pols. Zespołów Śpiew. 15.50. Lekcja języka franc. 16.15. Kącik art. LSG. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Generał Józef Chopicki. 17.45. Muzyka lekka i tan. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda roln. 19.25. Muzyka z płyt gramof. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radjowy. 19.55. Muzyka z pyt gramof. 20.00 Pogadanka muz. 20.15. Recital fortep. W przerwie repert. teatrów miejsk. Warsz. Po tr. kom. meteor., polic., sportowy oraz retr. ze stacyj zagr.

KATOWICE.

Czwartek, 5 marca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 12.35. Koncert szkolny z Filh. Warsz. 15.00. Kom. gospod. z Warsz. 15.20. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl., kom. T. P. 15.35. Kom. LOPP. z Warsz. 15.50. Odczyt z Krak. 16.30. Koncert z płyt gramof. 17.15. Odczyt z Warsz. 17.45. Koncert popul. 18.45. Codz. odcinek powieśc. 19.00. Rozmaitości. 19.15. Perygrynacje i potrzeby Jana Paska. 19.40. Pras. dzien. radj. z Warsz. 19.55. Kom. harcerskie. 20.00. Feljeton z Warsz. 20.15. Pogadanka radjotechn. z Warsz. 20.30. Koncert miedzynarodowy z Wiednia. 22.20. Feljeton z Warszawy. 22.5. Kom. meteor. z Warsz. i program na dz. nast. 23.00. Opera „Faust".

Z działalności izby przem.-handlowej w Sosnowcu.

Kolejność urzędowania wiceprezesów. — Odczyty dla samodzielnego kupiectwa.

W okresie od dnia 1 do 31 marca r. b. wiceprezesem urzędującym jest inż. *Stanisław Raźniewski*, w kwietniu zaś wiceprezes *Edmund Gruszczyński*. Przewodniczącymi sekcji do dnia 30 czerwca r. b. są: przemysłowej — wiceprezes *dr. Artur Likiernik*, handlowej — wiceprezes *Gruszczyński* i górniczej — wiceprezes *Przedpełski*.

* * *

W związku z trwającym ostrym kryzysem gospodarczym, jaki przeżywa obecnie przemysł i handel, izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu, w pracach swych zajmuje się obecnie wiele wyszukaniem metod i środków, przez jakie dałoby się spowodować osłabienie zgubnych skutków kryzysu. Chcąc przyjść z pomocą sferom kupieckim w walce z kryzysem, izba zdecydowała zorganizować w ośrodkach handlowych jak *Zagłębie Dąbrowskie, Częstochowa, Kielce, Radom*— cykle odczytów dla samodzielnego kupiectwa, w których poruszone będą najbardziej żywotne zagadnienia z dziedziny metod i techniki pracy zawodowej kupiectwa. Każdy cykl odczytów będzie obejmować najbardziej aktualne tematy w ujęciu przystosowanym do obecnych warunków i potrzeb handlu. Odczyty będą wygłaszane przez specjalnie angażowane siły fachowe, przypuszczalnie raz tygodniowo w każdym z pomienionych wyżej ośrodków handlowych, tak, że w ciągu 2-ch miesięcy będzie wykonany jeden zamknięty cykl odczytów.

Dokładny program odczytów izba opracuje w dniach najbliższych i poda do wiadomości ogółu za pośrednictwem prasy. Odczyty będą rozpoczęte w Zagłębiu Dąbrowskiem przypuszczalnie *w połowie marca i zakończone w połowie maja r. b.*, te same odczyty z potrzebnemi zmianami, będą powtórzone w innych ośrodkach woj. kieleckiego zaraz wkrótce po rozpoczęciu ich w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Koszta organizacji odczytów będą pokryte przez izbę.

Dwaj młodzi zwyrodnialcy dokonali gwałtu na 17 letniej dziewczynie

Policja przekazała sprawców władzom sądowym.

Do jakiego stopnia dochodzi rozwydrzenie i zepsucie obyczajów wśród szumowin sosnowieckich, może posłużyć następujący fakt, który miał miejsce onegdaj wieczorem.

Dwaj znani na sosnowieckim bruku łobuzi 20-letni *Adam Lewandowski*, zam. w Sosnowcu, przy ul. Obchód 1 i 21-letni *Jan Żak*, zam. w Będzinie, przy ul. Małobądzkiej 24, w pogoni za przygodami natknęli się na ul. 3 Maja w Sosnowcu na 17-to letnią *Kazimierę Dudkównę*, (Targowa 5), z którą wkrótce zawarli znajomość.

W czasie rozmowy zaproponowali jej przejażdżkę dorożką, na co Dudkówna zgodziła się chętnie.

Usadowiono się w dorożce i w drogę. Na odjezdnem jeden z młodzieńców rzucił dorożkarzowi: „do Będzina".

Gdy tylko dorożka minęła miasta i wjechała w obręb niezabudowany, młodzieńcy poczęli czynić dziewczynie propozycje, *które odrzuciła.*

Wówczas Lewandowski wyciągnął z kieszeni straszak i grożąc nim D. oświadczył, że jeśli nie zgodzi się na ich propozycje,

to będzie strzelał.

Kiedy i ta groźba nie poskutkowała Lewandowski wystrzelił kilkakrotnie na postrach poczem siłą, podarłszy na dziewczynie bieliznę dokonał na Dudkównie gwałtu, a następnie jego kamrat Żak.

Należy dodać, że dorożkarz zachowywał się biernie, gdyż był znajomym jednego z łobuziaków.

Po dokonaniu ohydnego czynu zwyrodnialcy odwieźli Dudkównę na rogatkę, a sami się ulotnili. Dudkówna udała się natychmiast do komisarjatu, gdzie opowiedziała o wszystkiem.

Zarządzono dochodzenie, w wyniku którego zatrzymano sprawców. Badani w śledztwie przyznali się do winy. Po spisaniu protokułu przekazano sprawę władzom sądowym.

Ogólna.

POSADY GAJOWYCH W NADLEŚNICTWACH PAŃSTWOWYCH.

Pierwszeństwo do objęcia posady gajowych w nadleśnictwach państwowych mają inwalidzi, wykazujący się świadectwem kursu. Warunki przyjęcia są następujące: zaświadczenie referatu inwalidzkiego, że kandydat jest inwalidą wojennym z podaniem powodu inwalidztwa oraz proc. niezdolności zarobkowej; świadectwo lekarskie, że podoła pracy w lesie i na roli (w zasadzie zdrowe ręce, nogi, płuca i serce); świadectwo szkolne ogólnego wykształcenia (ukończona 4-klasowa szkoła ludowa); nienaganne zachowanie się kandydata pod względem moralnym i politycznym (świadectwo moralności); zobowiązanie się przy przyjęciu do zakładu do ścisłego przestrzegania regulaminu zakładowego; zaświadczenie, że dotąd ze szkolenia się na koszt skarbu państwa nie korzystał. Wszystkie te załączniki powinny być dołączone do podania.

Kandydaci, pragnący być przyjęci na kurs, winni wnieść drogą służbową przez referat inwalidzki podanie najpóźniej do końca maja 1931 r. do krakowskiego urzędu wojewódzkiego. O prowizorycznem przyjęciu interesowani będą powiadomieni najpóźniej do końca czerwca 1931 r. O ostatecznem przyjęciu na kurs rozstrzyga komisja porady zawodowej po przyjęciu kandydata na miejsce w Niepołomicach w dniu 1 września 1931 r. Kandydaci zgłaszający się na kurs winni przynieść ze sobą do Niepołomic obuwie oraz ubranie robocze do pracy w polu i w lesie. Wychowankowie kursu otrzymują bezpłatnie utrzymanie, opiekę lekarską, ubranie i jedną parę butów z prawem naprawy na koszt skarbu państwa.

(o) **Ograniczenia wywozu trzody do Wiednia.** Na bieżący tydzień został znacznie ograniczony polski kontyngent wywozowy trzody chlewnej na rynek wiedeński. W związku z tem syndykat eksportów trzody i bydła wydał instrukcję w kierunku zmniejszenia zakupów.

Z Kielc.

(k) **Sprawozdawcze zebranie poselskie.** W Opatowie odbyło się zebranie rady powiatowej BBWR., na którem rada złożyła sprawozdanie ze swej działalności, oraz uchwaliła program działalności i budżet na 1931 r. O znacznem wzmożeniu wpływów BBWR na terenie powiatu opatowskiego, świadczy choćby fakt, że w czasie ostatnich wyborów na ogólną liczbę 70.000 głosów (w trzech powiatach łącznie) padło na listę Nr. 1 — 30.000 głosów, podczas gdy w 1928 r. lista BBWR zyskała tylko 17.000 głosów. Następnie zabrał głos senator Leszczyński, który zobrazował obecny stan gospodarczy państwa, oraz środki, jakie przedsięwziął rząd dla złagodzenia kryzysu. Po referacie zebrani zwrócili się do prezydjum z prośbą o spowodowanie wygłaszania referatów gospodarczych częściej, co korzystnie odbijałoby się na nastrojach ludności, wśród której opozycja szerzy defetyzm.

(k) **Ograniczenie wywozu zwierząt zagranicę.** Na podstawie zarządzenia ministerjum rolnictwa wzbroniony został z powodu pomoru i zarazy świń z dniem 20 lutego b. r. aż do odwołania wywóz zwierząt do Austrji z pow. opatowskiego, sandomierskiego i stopnickiego.

(k) **Czy to nie zadrogo?** Przy istniejącej obecnie znacznej zniżce cen artykułów spożywczych i towarów potrzebnych do wyrobu ciastek, wyroby cukiernicze w cukierniach kieleckich są tak drogie, że nie każdy może je nabyć. Ciastko kosztuje 30 gr....

Również cena herbaty i kawy w cukierniach i restauracjach kieleckich jest zbyt wygórowana. Herbata kosztuje od 50 do 60 gr., kawa czarna 1 zł. pół czarnej 60 gr.

Sprawą tą powinna zająć się komisja do badania cen.

(k) **Z życia „Sokoła“.** Odbyło się walne zgromadzenie „Sokoła“, na którem dokonano wyboru nowych władz na okres 3-letni. Prezesem towarzystwa wybrany został emerytowany generał p. Milicki, inż. Walentowski — wiceprezes, major Kubecki, dr. Zwoliński, Józef Korczak, Hipolit Urbański, Zygmunt Borzęck, inż. Borowiecki i Modest Grzybowski, jako członkowie zarządu.

Naczelnikiem gniazda wybrany został prof. Dobrowolski.

Zebraniu przewodniczył p. Matlak, referat o idei sokolej wygłosił przewodniczący okręgu inż. Kruk.

(k) **Z kina dźwiękowego „Union“.** Ostatnio dyrekcja kina „Union“, zainstalowała u siebie aparaturę dźwiękową, wyświetlając na ekranie 100 proc. wspaniały film polski „Na sybir“, z Jadwigą Smosarską i Adamem Brodziszem na czele. Film ten zgromadził dość pokaźną liczbę kielczan.

Niestety, nowo zainstalowana aparatura zawiodła oddając bardzo słabo dźwięki i niejednokrotnie publiczność siedząca w amfiteatrze nic nie słyszała lub — co gorsza — słyszała jakieś niezrozumiałe słowa, które b. często denerwowały widza.

Z tego też powodu wśród publiczności dały się słyszeć narzekania i niezadowolenie.

Szemrania te doszły do uszu dyrekcji ,która niedomagania usunęła.

(k) **Przygotowania na wypadek powodzi w woj. kieleckiem.** Zgodnie z zarządzeniem zarządu głównego polskiego czerwonego krzyża, wszystkie oddziały PCK. są już należycie przygotowane do akcji ratowniczej, którą uzgadniają obecnie z czynnikami rządowemi i samorządowemi. Na terenie okręgu kieleckiego podzielono plan akcji na dwie strefy działania: jedną, obejmującą powiaty, leżące nad Wisłą, drugą zaś nad Pilicą i Nidą. Każda ze stref dzieli się na 6 rejonów, z tych zaś każdy ma przydzieloną drużynę ratowniczą, składającą się z 20 osób, punkt sanitarno — odżywczy z personelem 8-osobowym, kuchnię polową, oraz 2 wozy sanitarne.

Z Sosnowca.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE DLA CZYTELNIKÓW „EXPRESU ZAGŁĘBIA“.

Wszyscy czytelnicy naszego pisma, a w pierwszym rzędzie robotnicy mogą korzystać z bezpłatnych porad prawnych we wszelkich sprawach, nie wyłączając spraw podatkowych. W tym celu winni zgłaszać się do redakcji w Sosnowcu, Teatralna 1-a, w godzinach od 5 do 6 popoł. z kwitami z opłaconej prenumeraty, przynajmniej za ostatnie dwa miesiące.

Porad udzielać będą pp. adwokaci, z którymi zawarliśmy odpowiednią umowę.

Z działalności P. C. K. w Sosnowcu.

Zjazd młodzieży w Warszawie.

W tych dniach odbyło się zebranie zarządu oddziału polskiego czerwonego krzyża w Sosnowcu na którem omawiano szereg spraw bieżących.

Między innemi prezes zarządu dr. K. Ryder złożył sprawozdanie z zebrania kom. okr. w Kielcach.

Celem usprawnienia pracy w P. C. K. podzielono referaty w następujący sposób: referat Sióstr P. C. K. objął dr. Welfe; drużyn ratowniczych dr. Rajs; materjałowy (magazyny) dyr. Wosiński; finansowy — dyr. Lewandowski; kół młodzieży P. C. K. Tryburcy; propagandowy oraz nadzór nad biurem prezes dr. Ryder wraz z viceprezesem ks. szamb. Plenkiewiczem.

W związku z mającym się odbyć zjazdem delegatów kół młodzieży P. C. K. w Warszawie postanowiono wszystkie dzieci, które zgłosiły swój akces wysłać do Warszawy wraz z delegowanym specjalnie członkiem zarządu. Przy tej sposobności zarząd oddziału apeluje do rodziców dzieci, należących do kół młodzieży, aby w miarę możności ułatwiały wyjazd ich do Warszawy na wspomniany zjazd, a to z uwagi na jego charakter związany z 10-leciem istnienia kół młodzieży P. C. K.

Ze swej strony zarząd oddziału zapewnia staranną i dobrą opiekę nad dziećmi w czasie podróży i trwania zjazdu.

Zarząd główny P. C. K. ze swej strony postarał się o zorganizawanie kwater i odżywianie uczestników zjazdu i o możliwe uromaicenie pobytu dzieci w stolicy.

Wylewy rzek w woj. kieleckiem.

W dniu 3 b. m. w godzinach popołudniowych nadeszły z prowincji pierwsze meldunki o wylewach rzek. Według wiadomości z województwa kieleckiego na wszystkich rzekach na terenie województwa oprócz Wisły lody już spłynęły. Nida na terenie powiatu jędrzejowskiego podniosła się o 1 mtr. i zalała niższe tereny przybrzeżne przeważnie łąki. Wisła na terenie powiatu miechowskiego, pińczowskiego i stopnickiego wolna jest od lodu i utrzymuje się na poziomie, nie zagrażającym niebezpieczeństwem. W powiecie sandomierskim pod Tarnobrzegiem utworzył się zator długości 1 klm., a we wsi Radowąż zalanych zostało kilka domów. W pow opatowskim pod Annopolem przed mostem utworzył się drugi zator, ponadto w powiecie iłżeckim i kozienickim utworzyły się zatory na Wiśle, które obecnie ruszą. Do pomocy w akcji ratowniczej wezwane zostało wojsko. Poważniejsze niebezpieczeństwo narazie nie zagraża.

Szczęśliwy finał murzyńskiego skandalu w Kielcach.

Donosiliśmy swego czasu na łamach naszego pisma o niewinnym romansiku p. Tkaczowej z murzynem Brownem, którzy ulotnili się pewnej nocy z Kielc, ku wielkiemu zmartwieniu małżonka p. Tkaczowej.

Zmartwiony p. Tkacz uciekł się o pomoc do prasy, śląc ogłoszenia jedno za drugiem, w których przebacza swej małżonce wszystko, błagając ją, by wróciła.

Onegdaj do naszej redakcji uradowany przybył mąż p. Tkaczowej, komunikując nam, że na skutek ogłoszeń otrzymał list od swej żony, w którym donosi mu, że jest w Krakowie i wkrótce do niego przyjedzie. Zapytany przez nas, czy jest szczęśliwy, odpowiedział:

— Tak i dlatego przychodzę państwu podziękować za okazaną mi pomoc w odnalezieniu zaginionej żony.

Echa włamania do urzędu gminnego w Wolbromiu.

W nocy z 1 na 2 maja roku ubiegłego dokonał włamania do urzędu gminnego w Wolbromiu Jan Grzybowski, z powiatu jędrzejowskiego.

Grzybowskiemu pomagał w kradzieży Franciszek Styczyński, również z pow. jędrzejowskiego.

Złodzieje skradli w urzędzie gminnym około 200 zł. gotówką, zegarek, kożuch i wiele innych drobiazgów, znajdujących się w depozycie gminy.

Grzybowski i Styczyński okazali się „fachowcami“, gdyż tak sprytnie zatarli wszelkie ślady, że przez dłuższy czas policja nadaremnie poszukiwała sprawców włamania.

Dopiero znalezienie w lasach jędrzejowskich skradzionego kożucha pozwoliło policji wykryć złodziei.

Obecnie sąd grodzki w Wolbromiu, uznawszy Grzybowskiego i Styczyńskiego winnymi skazał ich: Grzybowskiego, jako recydywistę na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw, a Styczyńskiego ze względu na dotychczasową niekaralność na 1 i pół roku więzienia.

(s) **Sędzia Salak mianowany prokuratorem sądu okręgowego.** Dotychczasowy prokurator sądu okręgowego w Sosnowcu p. Tadeusz Krychowski mianowany został wiceprokuratorem sądu apelacyjnego w Warszawie.

Na jego miejsce mianowany został prokuratorem dotychczasowy sędzia sądu okręgowego w Sosnowcu p. Edmund Salak.

(s) **Koncert „ECHA“ w Sosnowcu.** W związku ze zbliżającym się terminem koncertu zarząd towarzystwa śpiewaczego „Echo“ uprasza wszystkich członków o bezwzględne i punktualne uczęszczanie na lekcje śpiewu, które odbywają się w poniedziałki i czwartki w szkole powszechnej nr. 7 w Sosnowcu. Początek lekcji o godz. 8 wieczorem.

(s) **Repertuar kin.** „Palace“: — Wiatr od morza. „Zagłębie“: — Golgota uczciwej kobiety. „Momus“ na Pogoni — Zuzia Saksofonistka.

Z Będzina.

(b) **„Wrażenia z podróży po Hiszpanji“.** Dziś o g. 8.30 w., w lokalu szkoły powszechnej nr. 2 w Będzinie (ul. Krakowska) prof. Staśko wygłosi odczyt na temat: „Wrażenia z podróży po Hiszpanji“.

Odczyt ilustrowany zdjęciami.

(b) **Kradzież kabla na kopalni „Andrzej“.** Onegdaj w nocy skradziono z kopalni „Andrzej“ w Łagiszy kabel miedziany, wartości 1300 zł.

Z Czeladzi.

(c) **Ku uwadze właścicieli gruntów.** Dziś o g. 4 pop. w strażnicy (ul. Parkowa). odbędzie się walne zebranie kółka łowieckiego w Czeladzi, na którem nastąpi rozdział 2.400 zł., pomiędzy wszystkich właścicieli gruntów, z tytułu dzierżawy polowania od kop. „Czeladź“.

(c) **Za prowadzenie robót malarskich bez posiadania karty rzemieślniczej, został ukarany Józef Wójcik, Węgroda 65.**

(c) **Repertuar kin.** Kino teatr „Czary“: — „Łzy ukojenia“.

Z Zawiercia.

(z) **Odbyło się zebranie kółka rolniczego** w Niegowonicach, przy udziale instruktora p. Wereszczaki, na którem omawiane były sprawy z dziedziny ogrodnictwa i hodowli bydła. W zebraniu uczestniczyło 80 osób. Po zakończeniu obrad rozdano pieniężne nagrody w wysokości 370 zł. za konkursy w 1930 r.

* * *

W związku z notatką naszą o zebraniu kółka rolniczego w Myszkowie zaznaczyć trzeba piękny gest niektórych nagrodzonych na konkursach, którzy od 33 — 50 proc. otrzymanych tytułem nagród sum, ofiarowali na rzecz kółka rolniczego. Inicjatywę w tym kierunku dał p. Zygmunt Olszewski, w ślady którego poszli pp. Konstanty Pniak i Piotr Zenderowski.

(z) **Sesja wyjazdowa w Zawierciu.** Sąd okręgowy w Sosnowcu wyjeżdża w dniu 9 bm. na sesję wyjazdową do Zawiercia, która trwać będzie do 27 bm. włącznie.

Rozprawom przewodniczyć będzie sędzia Witold Sokólski.

CHARLES READE i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS (Z angielskiego)

95

Po południu dopiero zeszli się z Heleną, a spotkanie to było dziwne. Hazel zauważył, że musiała wiele rozmyślać i zastanawiać się po wczorajszym wypadku, powitała go bowiem prawie ozięble i jakby onieśmielona. Biedny Hazel pomyślał tylko: ha! byłem wczoraj szczęśliwym nad wyraz i nad miarę a ona zbyt dobrą; nie mogło to oczywiście trwać długo.

Zmiana ta w Helenie dochodziła aż do przesady. W ciągu dnia unikała go, chwilami uciekała nawet, porzucając zaczętą pracę i kryła się w lesie lub w pobliskich skałach. Wymawiała się tem, że zbiera bawełnę roślinną, i w istocie nazbierała sporo tego produktu. Ale dla Hazla była bawełna tylko pretekstem, on widział jedynie, że go unika.

Stracił ją z oczu aż do wieczora. Wieczorem jednak sytuacja zmieniła się znowu niespodziewanie. Obejście Heleny było chwilami aż nadto poufałe. Zamiast etykiety cywilizowanego świata — prostota i serdeczność pierwszych ludzi na ziemi. Chwilami spoglądała Helena na Hazla badawczym wzrokiem i wtenczas niebieskie jej oczy zdawały się mówić: wybacz mi to wszystko wybacz mi i nie sądź. Wejrzenie takie czarowało go i, naturalnie, mógł odpowiedzieć na nie tylko spojrzeniem, pełnem miłości i przebaczenia.

Wtedy Helena spuszczała wzrok ku ziemi, rumieniła się, a po chwili stawała się znowu zmieszaną, sztywną, prawie lodowatą, jakby była w salonie, a nie w jaskini na wyspie.

Hazla opuszczała chwilami cierpliwość.

— To kaprysy — szeptał sobie w duchu — morderca, zabijające człowieka kaprysy.

Szanowne czytelniczki pojmą zapewne i ocenią sprawiedliwiej tę zmianę w usposobieniu Heleny i przypiszą ją głębszym pobudkom niż kaprysy.

Hazel po doznanych na rafach cierpieniach, wstrząśnięty do głębi, nie mógł się pozbyć nieznośnego bólu w całem ciele, mimo, że tłumiła go energicznie, szukając zapomnienia w pracy.

Sprawdził nowy maszt do łodzi, uporządkował drogocenne zdobycze z rozbitego okrętu i wyłożył pół groty muszlami perłowemi, przylepiając je rozczynem gliny, wody piasku i guana. Pieścił się myślą, że z groty Heleny mającej kształty owalne, zrobi olbrzymią muszlę perłową i zabrał się gorliwie do tej pracy. Pewnego popołudnia, gdy właśnie był tem zajęty, przejmujący ból rzucił go na ziemię. Usiadł w grocie, wił się z bólu i jęczał. W tak opłakanym stanie zastała go wracająca ze spaceru Helena.

— Co się tu dzieje? — zawołała.

Hazel przyznał się wreszcie, że dotąd ukrywał swe cierpienia, ale teraz nie mógł już zapanować nad niemi. Skarżył się na ból głowy i łamanie w krzyżu.

Helena rozpaliła spiesznie duży ogień i zmusiła go do położenia się na dywanie w jej grocie. Była znowu miłą, uprzejmą, troskliwą opiekunką, tak że Hazel pomyślał w duszy, iż lepiej jest być chorym i patrzeć na tyle dobroci i przywiązania z jej strony, jak udawać zdrowego i widzieć ją zimną i unikającą spotkania. Wieczorem ustąpiły gwałtowne bóle, zdawało mu się, że przybyło mu sił, wstał więc i chciał odejść do swego czółna, gdzie zawsze nocował.

I gdy Helena pozostała sama, nie mogła usnąć, bo dręczyła ją myśl, że Hazel mieszkał tak nędznie w porównaniu z jej mieszkaniem i myśl ta nie dawała jej spokoju.

Przypominała sobie jak niedawno jeszcze ona była tą schorowaną, a on silny i pełen życia. Nie mogła pojąć, jak się to stało, że zdrowie jej teraz było w stanie prawdziwie kwitnącym, a on schorowany, złamany, nędzny.

Smutna była ta noc dla niej, a gdy zdrzemnęła się nad ranem i obudziła, po raz siódmy może, dręczona złemi przeczuciami, doszedł do jej uszu głos jakiś dziwny. Po chwili ucichło, ale Helena przysłuchiwała się wytężając słuch i usłyszała niebawem ten sam głos, wyraźnie głos Hazla. Mówił szybko, głośno, głosem urywanym, ale tak dziwnie, że przerażonej krew w żyłach stygła.

Podeszła z przestrachem do jego nory, gdzie ujrzała biednego Hazla w silnej gorączce, mówiącego nieprzytomnie. Przystąpiła do jego łoża, ale nie odpowiedział na zapytanie, wygadując bez sensu rzeczy, które przeraziły Helenę. Drżała na całem ciele, ale mimo to czekała w nadziei, że odzyska przytomność choć na chwilę i że uda jej się uspokoić go łagodnemi słowami.

d. c. n.

Rada miejska w Dąbrowie załatwiła się z budżetem miejskim na 1931-32 rok.

Budżet magistratu m. Dąbrowy na 1931/32 r. został na onegdajszem posiedzeniu rady miejskiej w całości uchwalony.

Wydatki zwyczajne: administracja ogólna 299.645 zł.; majątek komunalny 4535 zł.; przedsiębiorstwa komunalne — 10.000 zł.; spłata długów—444.671 zł.; drogi i place — 119.040 zł.; pomiary i plany rozbudowy — 8.300 zł.; oświata—213.690 zł.; kultura i sztuka—21 600 zł.; zdrowie publiczne — 47.540 zł.; opieka społeczna — 198.805 zł.; popieranie rolnictwa — 2.320 zł.; popieranie przemysłu i handlu — 4.901 z.; bezpieczeństwo publiczne — 96.450 zł. i różne— 19.677 zł. **Razem 1 miljon 491 tys. 175 zł.**

Wydatki nadzwyczajne: majątek komunalny — 21.000 zł.; drogi i place — 330.200 zł.; pomiary i plany rozbudowy — 500 zł.; oświata — 122.500 zł.; zdrowie publiczne — 500 zł. i opieka społeczna — 24.125 zł. **Razem 498.825 zł.**

Dochody zwyczajne: majątek komunalny — 39.380 zł.; przedsiębiorstwa komunalne — 46.900 zł.; subwencje i dotacje — 53.000 zł.; zwrot — 63 126 zł.; opłaty administracyjne 17.400 zł., opłaty za korzystanie z urządzeń dobra publicznego — 12.630 zł.; dopłaty — 38.000 zł.; udział w podatkach państwowych — 300.000 zł.; dodatki do podatków państwowych — 448.750 zł.; podatki samoistne — 320.050 zł. i różne 8.739 zł.

Razem — 1 miljon 347 975 zł.

Dochody nadzwyczajne: subwencje i dotacje 185.000 zł.; zwroty 150.025 zł.: pożyczki 100.000 zł. i podatki inwestycyjne 207.000 zł.

Razem 642.025 zł.

Ogólna suma preliminarza budżetowego w doch. i rozchodach wynosi 1 miljon 990 tysięcy zł.

Budżet obecny w porównaniu z budżetem z roku ubiegłego jest mniejszy o niecałe 900 tysięcy zł.

O ile chodzi o zestawienie wydatków to największą sumę preliminowano na drogi i place 449.240 zł. Drugie miejsce zajmuje spłata długów 444 671 zł.

Dalej idzie administracja 299 645 zł. W dziale tym wydatki osobowe (personel magistratu) 212.010 zł. co czyni 14.22 proc. całego budżetu. Koszt prowadzenia biura meldunkowego wynosi 23.410 zł. wydatków rzeczowych 66.975 zł.

W dziale drogi i place widzimy, że na konserwację dróg magistrat wydaje rocznie 28.960 zł., pozostałą dość pokaźną sumę preliminowano na budowę nowych dróg i ulic.

W dziale oświaty największym wydatkiem jest utrzymanie szkolnictwa powszechnego 182.000 zł. Opieka lekarska 18.200 zł., oświata pozaszkolna zgórą 19 tysięcy zł., wychowanie fizyczne 8445 zł., subwencje na szkolnictwo dokształcające 10.000 zł. subwencje i dotacje różnym szkołom i instytucjom 3850 zł. oraz na rozbudowę seminarjum nauczycielskiego 122.500 (budżet nadzwyczajny).

W dziale — zdrowie publiczne preliminowano między innemi na zapobieganie chorobom zakaźnym 5.890 zł., koszta doworu sanitarnego 11.640 zł. utrzymanie łaźni miejskiej 9.190 zł. (w tem uposażenie personelu 4.325 zł). Utrzymanie miejskiego ośrodka zdrowia wynosi 12.780 zł.: (uposażenie personelu 8.070 zł.) Miejska komisja W. F. i P. W. — 2.250 zł., dozór weterynaryjny 6.040 zł.

Opieka społeczna preliminowano między innemi: dokarmianie dzieci szkolnych 15.000 zł., kupno terenów pod kolonje letnie 24.125 zł., zakup obuwia i odzieży dla dzieci 3.000 zł., opieka nad starcami i kalekami 40.000 zł. koszta kuracyjne za ubogich 48.300 zł., zapomogi dla obozów letnich 14.300 zł. i inne.

Bezpieczeństwo publiczne: oświetlenie ulic i placów 75 000 zł. subwencja straży ogniowych 2.500 zł., areszt policyjny i sądowy 8.224 zł., dotacja na rzecz sądu grodzkiego 3.600 zł. i inne.

DOCHODY.

W dziale dochodów magistrat między innemi przewiduje otrzymać 315 tysięcy zł. dodatku do państwowego podatku przemysłowego, udział w państwowym podatku dochodowym 300 tys. zł., podatek od ładunków kolejowych 160.000 zł., dodatek do państw. podatku od nieruchomości — 55 tys. zł., od widowisk 48 tys. zł., opłaty kancelaryjne 17 tys. zł., od lokali 55 tys. zł. i szereg innych drobniejszych.

PRZEDSIĘBIORSTWA MIEJSKIE.

Na utrzymanie targowicy preliminowano — 8.430 zł., stacja opieki nad matką i dzieckiem 9.885 zł., żłóbek miejski 14.797 zł. i dom starców 29.526 zł.

Cios nożem w oko za odmowę nalania kieliszka wódki.

Sprawca skazany na 2 lata więzienia.

Kilka godzin rozbrzmiewały w domu nr. 1 przy ul. Owsianej w Sosnowcu wesołe śpiewki, przy rzewnych tonach dwurzędowej harmonji, gdy raptem wszystko ucichło, i dał się słyszeć przeciągły jęk bólu i okrzyk grozy.

Po chwili z mieszkania lokatora tego domu, Zygmunta Siemińskiego wyszło kilku mężczyzn, którzy pospiesznie oddalili się w różnych kierunkach.

Zwabionym krzykami sąsiadom, którzy weszli do mieszkania, przedstawił się okropny widok.

Pod suto zastawionym stołem leżało w kałuży krwi bezwładne ciało Siemińskiego. Z okropnej rany w twarzy sączył się strumień krwi.

Po bliższem obejrzeniu, okazało się, że rannemu, który otrzymał cios nożem, wypłynęło oko.

Nazajutrz aresztowano Henryka Kalabińskiego, lat 31 (Sosnowiec, Nowopogońska 36. Kalabiński uderzył nożem Siemińskiego za odmowę nalania mu kieliszka wódki.

Sprawca krwawej zemsty stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Sąd skazał go na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

Dom śmierci.

Kto wszedł przez bramę — więcej nie wyszedł.

W Wetchester County, najwykwintniejszej dzielnicy nowojorskiej, zamieszkałej między innemi przez takich miljonerów jak Rockefeller i Gould, stoi

dwupiętrowy szary odrapany dom,

o którym oddawna opowiadano sobie najrozmaitsze pełne tajemniczości wieści.

W r. 1920 pewien bogaty chińczyk, właściciel składów porcelany, kupił ten dom na własność, ale po upływie paru tygodni zniknął, a po kilku miesiącach do pustego domu

wprowadziło się dwu chińczyków przybyłych z Tokio;

opowiadali oni, że rodak ich odwołany raptownie do ojczyzny, sprzedał im dom, nie mogąc z niego korzystać.

Minęły lata.

O szarym domu zaczęto opowiadać sobie na ucho straszne rzeczy. Wychodziły stamtąd i wchodziły jakieś dziwne postacie. Mówiono, nawet, że wiele osób, za któremi zamknęły się drzwi chińskiego domu, nigdy już stamtąd nie wyszło.

Policja zaczęła śledzić tajemniczy dom, ale ślady urywały się zawsze w jakimś punkcie i nie sposób było cośkolwiek ustalić.

Wreszcie w marcu ub. roku

policja znalazła straszliwie zniekształcone zwłoki pewnego chińczyka,

nazwiskiem May Tsang. Ślady poprowadziły do tajemniczego domu, ale w łańcuchu dowodowym brakło tak ważnych ogniw, że sprawa znowu utknęła na martwym punkcie.

Tymczasem w dwa miesiące potem siostrzeniec owego May Tsanga został zastrzelony, gdy szedł rano do pracy. Mordercę schwytano i skazano na śmierć.

Zanim zginął na elektrycznym fotelu, wyznał całą prawdę o szarym domu.

Oto, dom ten był siedliskiem chińskich bandytów; zadaniem ich było przywabianie bogatych ludzi pod różnemi pozorami do owego domu; obrabowywano ich i mordowano, a zwłoki topiono w piwnicach domu w niegaszonem wapnie.

Bandyci byli specjalnie zajadli na swych rodaków.

Między innemi przywabili do „domu śmierci" pewnego bogatego chińczyka z piękną żoną.

Męża zabili, a

uroczą Wutai zmusili, by u nich została.

Ona to stała się pośrednią przyczyną ich zguby, gdyż morderstwo Tsangów po którego śladzie policja trafiła do owego domu, było wynikiem walki członków bandy o piękną chinkę.

Bandę osadzono w więzieniu.

PÓŁ MILJONA PODPISÓW

mieszkańców 350 miast na memorjale przeciw podwyżce komornego.

Jak już donosiliśmy, w najbliższą niedzielę 8 marca odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowa konferencja związków lokatorskich, zwołana przez warszawskie stow. lokatorów i sublokatorów w porozumieniu ze wszystkiemi podobnemi zrzeszeniami na prowincji.

Przed konferencją związki lokatorskie przeprowadziły na obszarze całego kraju akcję plebiscytową i zbierały podpisy pod memorjał, który przedstawiony będzie władzom centralnym. Wspomniany memorjał występuje przeciwko jakimkolwiek podwyżk. kom. lub podatku od lokali. Podpisy zbierane w 350 miastach polskich, dosięgły już liczby 500.000 mieszkańców, należących do różnych stanów bez różnicy przekonań politycznych.

Na konferencji niedzielnej ustalony będzie ostatecznie tekst memorjału, a w obradach oprócz reprezentantów związków lokatorskich, wezmą udział delegaci związków zawodowych.

Pierwszy w Zagłębiu Teatr Świetlny i Dźwiękowy „Nowości" BĘDZIN. Telefon 2-82.

Od środy 4 go marca i dni następnych.
Pierwszy dźwiękowiec króla reżyserów Cecil B. de Mille'a twórcy Burłaka z nad Wołgi, Króla Królów i Dziesięciorga przykazań

„DYNAMIT"

W rolach głównych: Conrad Nagel i Kay Johnson.
„Dynamit" jest najpotężniejszem arcydziełem dźwiękowem bieżącej doby genjalnego CECIL B. DE MILLE'A

Ponadto dodatek dźwiękowy

(z) Chwalebna akcja związku pracy obywatelskiej kobiet. Związek pracy obywatelskiej kobiet w Zawierciu postawił sobie przedewszystkiem za cel opiekę i pomoc dla najbiedniejszej dziatwy.

Akcja w tym kierunku, rozpoczęta jeszcze przed zimą, dała znaczne rezultaty.

Z opracowanego obecnie sprawozdania przez zarząd związku widać, że w ciepłą odzież, bieliznę i buciki zaopatrzono 664 dzieci, z czego 339 w wieku szkolnym. Ogółem rozdano 774 sztuk ubrań i bielizny. (612 nowych, 162 starych). Rozdano 15 płaszczy, 211 sukienek, 139 ubrań całych, 95 swetrów, 195 szt. bielizny (przeważnie ciepłej), 13 par bucików, oraz 106 szt. różnych trykotaży. Odzież tę, po za małą ilością ofiarowanej w naturze, zakupiono z funduszów uzyskanych z imprez, zbiórek i subwencyj województwa, magistratu, co łącznie dało sumę zł. 1821 gr. 32. W dziale rozchodów zanotowane są następujące wydatki: materjały zakupione po znacznie zniżonych cenach w fabryce „Zawiercie" — zł. 636 gr. 33, dodatki do szycia i robocizna 704 zł. 86 gr., swetry i trykotaże zł. 605, wydatki różne i administracyjne zł. 26, — razem daje to sumę zł. 1972 gr. 21. Saldo zl. 150 gr. 89 figuruje jako dług w T. A. Z.

Związek pracy obywatelskiej kobiet za naszem pośrednictwem, tak w imieniu własnem, jak też w imieniu obdarowanych, wszystkim tym, którzy tak czynnie, jak też materjalnie przyczynili się do poparcia powyższej akcji przyjścia z pomocą najbiedniejszej dziatwie, składa serdeczne „Bóg zapłać".

Przewodniczącą zarządu zw. pr. ob. kobiet jest starościna H. Konopacka.

(z) Repertuar kin. Kino Stella: — 100-procentowy polski dźwiękowiec pt. „Tajemnica lekarza". Kino Apollo: — „Złota dziewuszka" i „Król pampasów".

Z Olkusza.

(ol) Wymówienie i nowe warunki pracy w fabryce „Olkusz". Zarząd fabryki „Olkusz" wypowiedział z dniem 28 lutego pracę wszystkim urzędnikom, z tem, że część zostanie zredukowana, pozostali zaś będą przyjęci na podstawie nowych umów indywidualnych. W sprawie tej odbyło się w resursie olkuskiej zebranie pracowników umysłowych fabr. „Olkusz", na którem zebrani postanowili domagać się zbiorowej umowy zawartej pomiędzy zarządem fabryki, a związkiem. W tym celu wybrano komitet z członków zarządu, do prowadzenia pertraktacji z zarządem fabryki. W zebraniu wziął również udział p. Ostrowski, delegat związku centralnego w Sosnowcu.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 4. 3.

Warszawa — Dol. 8.91 i pół
Nowy - Jork 8 917
Londyn 43.34 i pół
Paryż 34 96
Wiedeń 125.39
Praga 26.43¼
Włochy 46.76
Szwajcarja 171.82
Oslo 238.80
Berlin 212.10
Dol. War. pr. obrt. 8.91.40—8.91½
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 49.00
3-ch proc. Poż. Budowlana zł. 59.00
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 95 75
4 i pół Ziem. Kredyt. zł. 52.00 — 52.15
Tendencja niejednolita.

AKCJE.

Warszawa, 4. 3.

Bank Polski 136.00
Cukier 28.50
Starachowice 11.50
Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 4. 3.

Żyto cena tranz. 18.75 — 19.00
Pszenica cena tranz. 24 50
Pszenica cena orjen. 23.50 — 24.00
Jęczmień przemiałowy 20.00 — 21.00
Jęczmień browarowy 24.00 — 25.00
Owies 18.0 — 19.00
Mąka żytnia 28.25 — 29.25
Mąka pszenna 37.75 — 40.75
Otręby żytnie 13.50 — 14.50
Otręby pszenne 14.25 — 15.25
Siano prasowane 7.80 — 8.50
Słoma luźna 2 40 — 2.70
Słoma prasowana 2.50 — 2.90
Usposobienie stałe.

LUKSUSOWE PERFUMY
ANIDA
Otoczenie zachwycone miłą wonią i intensywnością tych perfum podziwiać będzie Twoja znajomość i wyszukany smak.
Butelki po zł 1 50, 3, 6, 9, 12.

Trup w przedziale niewłaściwej klasy.

Że przesadny biurokratyzm nie jest przywiązany specjalnie do żadnej narodowości, chociaż większość Europy uważa, że jest on austrjackiego pochodzenia, świadczy następujący fakt, jaki przydarzył się ostatnio we Francji, a został opisany w jednej z gazet wychodzących w Reims.

Na stacji Saint - Gardonne znaleziono w jednym z wagonów przybyłego tam pociągu pospiesznego zwłoki jakiegoś człowieka,

zmarłego na udar sercowy.

Przy rewizji osobistej, dokonanej celem stwierdzenia identyczności, znaleziono w portfelu denata bilet 3 klasy, podczas gdy zwłoki jego odnalezione zostały w klasie drugiej.

Urzędnik kolejowy, asystujący przy tej rewizji, stanął wobec niezmiernie ciężkiego dylematu: należało spisać odpowiedni protokuł, ale jak go spisać, gdy winowajca zmarł.

Posłuszny tedy podszeptom pomysłowego Biurokracego, urzędnik ów wyjął z portmonetki zmarłego

odpowiednią kwotę

należną za kupon dodatkowy do biletu 3 klasy, uprawniający do jazdy klasą 2, kwit ten wypełnił i włożył go wraz z biletem 3 klasy do portfelu zmarłego. Poczem, uspokoiwszy swe urzędnicze sumienie, złożył odnośny raport swej władzy.

CZARNA ŚMIERĆ.

KATOWICE, 4. 3. (wł.) W kopalni „Laura" wskutek obsunięcia się ściany węglowej został zabity górnik Bieniek z Michałkowic, górnik zaś Nowak odniósł ciężkie obrażenia cielesne.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym zawiadamiamy PP. członków, że w niedzielę, t. j. dnia 15-go marca 1931 roku, o godzinie 15-ej w pierwszym i o godzinie 16-ej w drugim i ostatnim terminie, bez względu na ilość przybyłych, odbędzie się walne zebranie członków towarzystwa „Dom Ludowy" w Niemcach, we własnym lokalu.

Projektowany porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokułu z ostatniego walnego zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
4. Uzupełnienie (wybór) ustępujących w myśl § 16 statutu Członków Z-du
5. Wybór Komisji Rewizyjnej.
6. Zatwierdzenie regulaminów: a) Bibljoteki, b) Czytelni, c) Bilardu, d) Gry w karty.
7. Wolne wnioski.

Uwaga! Wnioski zgłaszane przez członków muszą być podane Zarządowi piśmiennie przynajmniej na tydzień (jeden) przed Walnem Zebraniem, wszelkie inne wnioski nie będą wcale rozpatrywane.

ZARZĄD TOWARZYSTWA „DOM LUDOWY" W NIEMCACH.

W Niemcach, dnia 1 marca 1931 roku.

Tournèe EUROPA AMERYKA

Jedyny występ w Zagłębiu przed wyjazdem.

W piątek d. 6 marca r. b. o godz. 8.30 w. w sali „Corso" w Będzinie odbędzie się Wielki Koncert Skrzypcowy znanego Laureata Akademji Muz. w Wiedniu

SZYMONA BAKMANA

Przy fortepianie:
p. S. Hellerówna ucz. prof. Kreutzera w Berlinie. Szczegóły w programach. Bilety do nabycia przy kasie w dniu koncertu. 10 proc. dochodu przeznacza się na fundusz bezrobocia.

KINO „PAW" w Strzemieszycach

Tylko 3 dni podwójny program 22 akty. Od wtorku 3 do czwartku 5 marca 1931 roku. Głośny obraz wytwórni polskiej. Dramat w 12 aktach pod tyt.:

„Człowiek o błękitnej duszy"

W rolach głównych: Zdobywca serc niewieścich ZBYSZKO SAWAN, oraz Dolores Orsini, Alina Konopka, Eugenjusz Bodo i inni.

Jako drugi program oryginalny lśniący życiem rekord teatrów w New-Yorku oszałamiający przepychem arcywesoły dramat w 10 aktach pt. **„Nieznany Tancerz"**

W roli głównej słynna artystka ŻMICHOROWSKA.

Początek seansów o g. 6. — Ceny miejsc od 1 zł. do 1.50 gr.

Kino-Teatr „Miraż" Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 14. telefon 3-01.

Od czwartku 5 marca rb. i dni następne Najpiękniejszy kochanek ekranu RAMON NOVARRO w potężnym arcydziele reżyserji E. Lubicza p. t.:

„Książę student"

Nadprogram **NA SCENIE:** Nadprogram
Rewja artystów scen warszawskich, udział biorą: Ludwika Woroniewiczowa, Maryś Tarnowska, Anastazy Iwasiew, — Eustachy Odrobiński. —

KINO „Czary" w Czeladzi.

Od czwartku 5 do soboty 7 marca r b. Głęboko wzruszający dramat z życia kobiety!

„ŁZY UKOJENIA"

Tragiczne dzieje wychowanki klasztornej i fatalnej pomyłki małżeńskiej.

W rol. gł. piękna Iris Arlan i znakomity Werner Pittschan.

Wkrótce: Królowa ekranu polskiego Jadwiga Smosarska w filmie p. t.: „GRZESZNA MIŁOŚĆ".

Ceny miejsc zniżone: III m. — 0.80; II m. — 1; I m. 1.20; Balkon — 1.50

KINO Momus Pogoń.

Od czwartku dnia 5 do niedzieli 8 marca 1931 roku.
Rewelacyjne arcydzieło genjalnego realizatora W. Pudowkina.

„Burza nad Azją"

Potężne dzieło, które wywołało burzę w świecie sztuki filmowej. Film, który zdumiewa, osłupia, zachwyca, wzrusza i oszałamia.
— Film, który każdy widzieć powinien. —

NA SCENIE: Chór Rosyjsko-cygański 7 osób. Duet Charle Chaplina wykona szereg scen komicznych, p. Mojko niezrównany tenor, śpiewy solowe. Humor! Śpiew! Tańce!

W niedzielę o godz. 11-ej rano poranek dla młodzieży.

UWAGA!

Przyjmę jeszcze kilku energicznych i wymownych panów i pań jako zastępców na obwód Górnośląski z artykułem bezkonkurencyjnym i bardzo pożądanem. Zarobek dzienny 40 zł. i więcej przy zdolności, pensja i awans na wyższe stanowisko. Zgłoszenia tylko osobiste z dokumentami, Katowice, Kościuszki 14, I piętro, biuro.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

Kupno i sprzedaż.

Darmo portret

przy zamówieniu 6 fotografji pocztówkowych za zł. 10.—; 3 fotografje poczt. zł. 5.—; fotografje do legitymacji na poczekaniu w zakładzie „Studjo" Sosnowiec, 3-go Maja 23 vis a vis kościółka kolejowego.

Ceny zniżone

3 fotografje pocztówkowe artystycznie wykonane zł. 5.—, 6 fotografji i portret zł. 10.— w zakładzie Michała Stelmaszczyka, Sosnowiec - Pogoń, Orla 4, przystanek tramwajowy, ul. Żeromskiego.

Miód

naturalny kresowy blaszanka 5 kg .19.50

Grzyby

dobre prawe od 8 zł za kg. tylko w sklepie Koziołkowa i Jędryczka Sosnowiec, 3-go Maja 21.

1000 fur piasku

budowlanego i w mniejszych ilościach do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Szpitalna 13. Bijak.

SKLEP do sprzedania w centrum miasta Sosnowca. Wiadomość: „Expres" Sosnowiec.

DO sprzedania rzeczy techniczne. Wiadomość w administracji „Expresu"

NUMERY przepisowe do numeracji mieszkań. Poleca w cenie 15 gr. Kaczmarek. Sosnowiec, Ciasna 8 w podwórzu.

BIURKO damskie, kanapa, zegar stojący i różne rzeczy do sprzedania. Dziewicza 11. Sosnowiec.

POSADY i PRACE.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka jazdy wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

POTRZEBA czeladzi krawieckich. Strzemieszyce. Warszawska 28.

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do bufetu I/II kl. na stacji Sosnowiec.

AJENTÓW na artykuły nowości, pierwszej potrzeby, z kaucją poszukuje „Ha - Pe - Ka" Katowice, Stalmacha 17.

FOTOGRAF, Operator, laborant, retuszer neg. — poz. także Leiccarz. Siła pierwszorzędna poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne z warunkami. Kielce, „Uniwersum", Sienkiewicza 44.

POTRZEBNY chłopiec do piekarni. Sosnowiec, Jasna 24.

LOKALE.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z oddzielnem wejściem. Wiadomość: tel. 4.99.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Kowalska 14. Pióro, tel. 2-96.

SKLEP od zaraz do wynajęcia. Czeladź Bytomska 63 Gelbard.

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia dla sublokatorów. Sosnowiec, Kowalska 14. Lubelska.

Zgubione dokumenty.

SZPICMAN Abram zgubił kartę powołania, wydaną przez P. K. U. Będzin.

WŁADYSŁAW Wasik zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Irządze, powiat Włoszczowski.

STANISŁAW Musiał zamieszkały w Kielcach zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Częstochowie.

PŁONKA Stanisław zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną przez 23 pułk piechoty Legjonów w Ostrowcu.

BAJON Franciszek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin.

LIS Franciszek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin.

CIEŚLIK Stanisław zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

DOWÓD tożsamości osoby Sewastjanowa Filipa Nr. 27917 i żony jego Józefy Nr. 27918 zostały skradzione na targowisku w Krzeszowicach (dowody kolejowe emeryta).

BOBROWSKI Wiktor zgubił legitymację wydaną przez pośrednictwo pracy, wieś Psary, gm. Łagisza.

ORLIŃSKI Jan zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat m. Siewierza, oraz inne dokumenty. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do „Expresu Zagłębia". Zawiercie.

RÓŻNE.

2 SAMOCHODY ciężarowe nowe do wynajęcia. Wiadomość: telef. 10.25.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę kasy chorych, wydaną w Kielcach na nazwisko Szczepańskiego Józefa.

ZA długi mojej żony Marjanny Doros z Tarasienków nie odpowiadam. Doros Stanisław. Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 92.

UWAGA. Szoferzy i Właściciele Samochodów. W dniu 10 marca 1931 r., odbędzie się rejestracja i prolongata Samochodów w Szkole Szoferów St. Konopki jak również egzamina. Zgłaszać proszę się wcześniej do kancelarji. Kier. Konopka.

NINIEJSZEM ogłaszam, że z dniem 15 stycznia 1931 r. objąłem przedsiębiorstwo wPaństwowej Hurtowni wódek w Nr. 90 w Będzinie. Upraszam Sz. panów restauratorów i składów o powierzenie mi odwozu wódek na które obniżam ceny, 1 grosz z litra objętościowego. Piotr Mańka.

OSTRZEGAM p. Marjannę Nędzę, zam. w Będzinie przy ul. Ksawerowskiej 24, by zaprzestała rzucać wszelkie obelgi na mnie bo w przeciwnym razie pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Anna Pala, Będzin, Ksawerowska 31.

MIKOŁAJ Czyżewski z Ciągowic zagubił dnia 2 marca 1931 r. weksel in blanco na 100 (sto) złotych wystawiony i podpisany przez Wolfa Diamanda w Łazach. Takowy unieważnia się z dzisiejszem ogłoszeniem.

WRÓŻKA wróży wiedzą tajemną, pokazuje narzeczonego, narzeczoną. Przyjmuje cały dzień od 2—3 zł. Sosnowiec, Krzywa 1. II piętro w podwórzu.

B. HERCIGER unieważnia zgubioną książeczkę kasy Nr. 19427 wydaną w Olkuszu.

ZAKŁAD zegarmistrzowski ul. Czysta Nr. 7. wykonuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarów wieżowych, ściennych, kieszonkowych, antyków, chronometrów, zegarów kontrolnych samochodowych itp. z gwarancją 3-ch letnią, wykonanie solidne a najlepiej się przekonać.

ODMROZENIE Origin. maść (z kogutkiem) „MROZOL" leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.